

OKIEM EKSPERTA

Wyjście z wirażu na prostą?



FOT. MAT. PRAKOWE

Andrzej Miszczuk
główny strateg F-Trust,
zarządzający Caspar Globalny

W naszym prywatnym i zawodowym życiu znamy wiele cykli. Na rynkach finansowych cykle, zmienności, zwroty itd. to codzienność. Wahania cen, wskaźników i wielu danych są przedmiotem starannej analizy i na jej podstawie wypracowujemy wnioski służące kolejnym decyzjom inwestycyjnym. Nie zawsze udaje się nam zbudować klarowny obraz przyszłości,

często błądzimy lub nie podejmujemy racjonalnych decyzji.

Po trzech debatach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych wyborcy powinni już wiedzieć, na kogo głosować. Czy można porównać decyzje wyborcze z wyborem strategii inwestycyjnej? Wiemy, że politycy mają znaczny wpływ na kierunek, w którym pójdzie gospodarka. Na szczęście we współczesnych demokracjach gospodarki krajowe są – nie całkowicie, ale w dużym stopniu – samodzielne, nie zależą bezpośrednio od polityków, lecz pozostają w sieci związków i zależności międzynarodowych.

Gospodarka globalna nie jest pustym frazesem. Mieliśmy ostatnio kilka lepszych danych makroekonomicznych z różnych zakątków świata.

PMI dla przemysłu amerykańskiego wyniosło 53,2, PMI dla przemysłu przetwórczego w Niemczech 55,1, PMI dla usług w strefie euro 53,5. Sprzedaż detaliczna wzrasta w Stanach Zjednoczonych o 2,7 proc. rocznie, PKB Chin rośnie o 6,7 proc. itd. Można mnożyć jaśniejsze plamki na mapie wskaźników. Czy to wystarczy, aby masowo przenieść się na rynek akcji i wycofać z długu? Jak wielokrotnie pisaliśmy, potrzebna jest równowaga i rozłożenie ciężaru między kilka klas aktywów. Cieszy nas natomiast fakt, że po bardzo słabym starcie w tym roku powoli odrobiliśmy straty na rynku akcji i być może uda się zakończyć ten rok całkiem niezłymi rezultatami.

Wydaje się, że rynki międzynarodowe ignorują

amerykańskie wybory i koncentrują się na twardych danych gospodarczych. Tu schodzimy na poziom mikrogospodarczy i patrzymy uważnie, jak radzą sobie spółki. Czy mają zyski i jaki trend widać w ich przyszłym rozwoju? Nie chcemy zapeszyć, ale zyski w wielu spółkach na świecie są lepsze niż jeszcze całkiem niedawno. Zaktywizował się rynek przejęć i fuzji. Ostatnia próba między Time Warner i ATT świadczy o znaczeniu treści (content) w biznesie internetowym i multimedialnym. To nie urządzenie jest teraz ważne, ale przekazywana za jego pomocą treść. Usługi stały się już ważniejszym elementem niż przetwórstwo, chociaż każdy sektor działalności gospodarczej zawsze będzie potrzebny. ■ ©©